



LEIZOR LEDERMAN ur. 1915; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Rodzina
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, rodzina, Szewska, handel żydowski, sklepy żydowskie, lody

Rodzina

Moja matka umarła w 1931 roku. I ja chodziłem do Bożnicy mówić kadysz. Myśmy mieli sklep spożywczy na ul. Szewskiej 1. Był tam budynek z drzewa. Było tam podwórze, co stawały furmanki ze wsi Motycz, Krępec. Był to sklep spożywczy, przyjechali ze wsi i kupili u nas. Żydzi potrzebują mąki. We wsi nie potrzebują mąki, bo mąka była w domu. Sól, nafta, cukier, ryż, kawy, herbata, mydło. W Lublinie jest cmentarz żydowski stary. Naprzeciw był Żyd bogaty. W lecie on miał lody. Wozili lody ludzie i sprzedawali na ulicach, przecie cmentarz żydowski, a przeciw nie było nic, była łąka. Teraz nabudowali tam mnogo.

Data i miejsce nagrania	1999-07-01, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Kubiszyn
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"